

Stanisław Liszewski

Uniwersytet Łódzki
Instytut Geografii Miast i Turyzmu

Geograficzne uwarunkowania turystyki

Wprowadzenie

Śledząc informacje medialne, w tym liczne analizy dotyczące stanu zmieniającej się gospodarki, łatwo dojść do wniosku, że współczesna turystyka jest postrzegana niemal wyłącznie jako element działalności gospodarczej i opisywana kilkoma prostymi miernikami. Wyrażają one zwykle wielkość i efekty przemieszczeń ludności w skali kraju, kontynentu czy świata, które to przemieszczenia są nazywane dość umownie ruchem turystycznym. Najczęściej miernikami tego ruchu są: liczba podróżujących osób w określonym czasie (miernik statystyczny), ilość wydanych przez podróżujących pieniędzy i ich udział w dochodzie narodowym państw (miernik ekonomiczny), a czasami również stopień opalenizny ciała oraz tzw. zadowolenie z wypoczynku, podróży czy pobytu (miernik jakościowy).

W informacjach medialnych o turystyce zdarzają się czasami wydarzenia nadzwyczajne, jak np.: upadłość biura turystycznego czy przewoźnika (najlepiej w sezonie wyjazdów), zatonięcie czy pożar na statku wycieczkowym i inne, które dostarczają opinii publicznej wyjątkowo atrakcyjnych, bo nowych i sensacyjnych informacji, np.: o występowaniu skał podwodnych u wybrzeży jakiegoś półwyspu, o istnieniu pływających gór podwodnych (Titanic), o „niegrzecznych” hotelarzach, którzy wyrzucają turystów z pokojów, rzadziej o źle zlokalizowanych hotelach i infrastrukturze turystycznej, np. w pobliżu plaży (klęska tsunami). Stają się one wówczas „hitem” medialnym dnia, a nawet całego tygodnia, głównie w tzw. „sezonie ogórkowym”, jaki przeżywają media w okresie wakacji parlamentarnych.

Wyłączając te wyjątkowe (często dramatyczne) wydarzenia, w oficjalnych doniesieniach medialnych dotyczących turystyki rzadko z informacjami ekonomicznymi sąsiadują rzeczowe wiadomości z geografii regionalnej o obszarach proponowanych jako miejsca wypoczynku. Często wyjeżdżający w zorganizowanej grupie turystycznej zna nazwę kraju, do którego jedzie (często obiegową, a nie pełną), nazwę portu lotniczego, do którego leci (nazwa na bilecie lotniczym) i nazwę hotelu (kwatery), w którym będzie nocował, a jego

wiedza (może lepiej wyobrażenie) o środowisku, w jakim będzie przebywał, o krajobrazie, kulturze mieszkańców itp. pochodzi głównie ze zdjęć w katalogach i jest bardzo mglista, może z wyjątkiem temperatury wody w morzu, co nie jest jednak tożsamy ze znajomością nazwy morza, w którym się będzie kąpał.

Taki stan współczesnej turystyki jest wynikiem nie tyle jej umasowienia, co zaanektowania tego wyjątkowego zjawiska przez działalność gospodarczą, czego formalnym potwierdzeniem jest lansowanie określenia „przemysł turystyczny”, w którym turysta (człowiek) staje się przedmiotem manipulacji handlowych, a nie podmiotem działań.

Może warto w tym szalonym, ogarniającym znaczną część mieszkańców „bogatego świata” „biegu” na lotniska, do portów, autokarów czy samochodów, które mają nas gdzieś dowieźć, zatrzymać się na chwilę i zadać sobie pytanie: dlaczego tam jadę? Co mogę tam zobaczyć, poznać, odkryć dla siebie? O ile mogę poszerzyć i wzbogacić swoją wiedzę? Słowem, o jakie wartości poznawcze, obok oczywistego odpoczynku i regeneracji sił fizycznych czy psychicznych, będę bogatszy po powrocie z tego wyjazdu i zainwestowaniu określonych (często znacznych) środków finansowych.

Wydaje się, że nadeszła już pora, aby organizując współczesną turystykę, sięgnąć do korzeni tego zjawiska, czyli do motywów podróży, które były (mam nadzieję, że są nadal – przynajmniej dla części turystów) naturalną potrzebą poznania nowych obszarów, zjawisk, ludzi, ich kultury i wytworów materialnych oraz wartości duchowych.

To właśnie ta potrzeba poznania kazała człowiekowi w różnych okresach rozwoju cywilizacji podejmować często ryzykowne podróże, których efektem były opisy odkrywanych obszarów, będące zachętą do odwiedzania ich przez innych, a następnie podbijania i zagospodarowywania. Tym odkrywaniem i opisem świata, na różnym poziomie i w różnej skali, w sposób bardziej uporządkowany zajmowała się i nadal to robi geografia, z którą związane były początki turystyki (Liszewski 2003).

Gdyby nie zróżnicowanie geograficzne świata (przyrodnicze, kulturowe, gospodarcze, cywilizacyjne i in.), sens odbywania dalekich podróży byłby znacznie ograniczony, a masowość przemieszczeń nie miałaby większego uzasadnienia. Tak więc czynnik geograficzny był i jest nadal (mimo ogromnego poszerzenia celów wyjazdów) istotnym warunkiem rozwoju zjawiska nazywanego dziś turystyką.

Celem tego opracowania jest identyfikacja czynnika geograficznego i jego wpływu na powstanie i rozwój turystyki w różnych okresach rozwoju cywilizacyjnego świata.

W tym miejscu należy wyjaśnić, że autor ma pełną świadomość, że rozwój turystyki był w przeszłości i jest obecnie uzależniony od wielu różnych czynników, zwłaszcza społecznych, ekonomicznych, politycznych, technicznych i innych, z których każdy ma swój wkład w dzisiejszy stan tego zjawiska. Ograniczenie w tym opracowaniu rozważań tylko do jednego z tych czynników jest zamierzone, bowiem autor uważa, że każde nawet najbardziej złożone zjawisko ma główną przyczynę powstania, którą można „wypreparować” i dokładniej przedstawić. W przypadku turystyki rozumianej jako zjawisko społeczno-gospodarcze dokonujące się w przestrzeni geograficznej przyczyną zachęcającą człowieka do wędrowania (poznawania i odkrywania) jest zróżnicowanie geograficzne świata. To właśnie „homo viator” stał się synonimem współczesnego turysty (Liszewski 2005).

Próba uświadomienia roli geografii w rozwoju turystyki ma również na celu zwrócenie uwagi na potrzebę reorientacji współczesnej turystyki, w której dominacja zysku jest nie tylko bezwzględna, lecz także wypacza treści i wartości, które kryły się od zawsze w wędrowaniu, odkrywaniu, poznawaniu i wypoczynku.

Kilka uwag o geografii i zróżnicowaniu przestrzennym świata

Geografia jako wiedza o świecie (II–III w. p.n.e.), a następnie nowoczesna nauka (XIX w.) należy nie tylko do najstarszych dziedzin wiedzy, lecz także do najbardziej złożonych pod względem metodologicznym, ponieważ starała się łączyć (z różnym powodzeniem) wiedzę o przyrodzie z rozwojem społecznym i gospodarczym świata. Stąd ciągnąca się od XIX w. dychotomiczność metodologiczna.

Nie wdając się w dyskusje teoretyczne dotyczące podstaw metodologicznych geografii, a co za tym idzie jedności czy rozdzielności wiedzy geograficznej, o czym dyskutuje się wśród geografów od kilkudziesięciu już lat, skupimy naszą uwagę na przedmiocie badań geograficznych.

Dość powszechnie uważa się, że geografia (greckie *geo* – ziemia, *grápho* – piszę, opisuję) jest nauką opisującą (badającą) w sposób kompleksowy powłokę ziemską (geosferę), wyjaśniającą jej zróżnicowanie przestrzenne pod względem przyrodniczym i społeczno-gospodarczym, a także badającą powiązania i zależności pomiędzy środowiskiem przyrodniczym a działalnością społeczeństw (Jackowski red., 2004).

Oczywiście to opisywanie, a następnie naukowe badanie i poznanie powłoki Ziemi przechodziło różne fazy i etapy. Od opisu za pomocą współrzędnych geograficznych, przez rysunek kartograficzny, opis krajobrazowy, literacki do GIS i in. Zawsze jednak głównym językiem tego geograficznego opisu Ziemi była i pozostaje mapa.

Nieco odmienne etapy można wymienić, analizując przestrzenny rozwój badań geograficznych i naukowego poznawania Ziemi. Poznawanie to zaczynało się zwykle od najbliższego otoczenia, poprzez najbliższy region, kontynent, świat (wielkie odkrycia geograficzne). Inny jeszcze etap badań był związany z rozwojem metod i technik (np. pomiaru), który dawał szansę szczegółowego poznania określonych form, procesów i zjawisk zachodzących w powłoce Ziemi i wśród zasiedlających ją grup i społeczeństw. To szczegółowe poznanie dało początek wąskim specjalizacjom w ramach geografii i stało się podstawą do poszukiwania bardziej otwartej formuły, poszerzającej dotychczasową nazwę geografii na nauki geograficzne (Leszczycki 1962).

Podsumowując te ogólne rozważania o geografii, należy podkreślić, że jest ona nauką o zróżnicowaniu przestrzennym powłoki Ziemi i to zarówno przyrodniczym, jak i antropogenicznym. Poszukuje praw i identyfikuje prawidłowości, które rządzą tym zróżnicowaniem i pozwalają wyjaśnić rozmieszczenie form, zjawisk i procesów zachodzących w przestrzeni geograficznej. Ze względu na całościowe (holistyczne) ujmowanie świata przyrody i człowieka geografia jest nauką dychotomiczną, a jej przedmiotem badań jest system interakcji przyroda – człowiek, czyli środowisko geograficzne.

Pojęcie to łatwiej zrozumieć, cytując wypowiedź S. Leszczyckiego (1962, 52): *Człowiek może zmieniać środowisko geograficzne, ale jest bezsilny wobec praw przyrody, które rządzą zachodzącymi w niej procesami.* Prawdziwość tego stwierdzenia potwierdzają każdego roku „klęski” wywołane siłami przyrody. Geograficzny punkt widzenia na otaczającą nas rzeczywistość łączy się zawsze z przestrzenią, a przestrzenne ujmowanie zjawisk jest najbardziej charakterystyczną cechą badań geograficznych.

Ze stwierdzenia tego wynika oczywisty związek geografii z turystyką, która jest obecnie jednym z ważnych zjawisk dokonujących się w przestrzeni geograficznej i „eksploatującej” zróżnicowane przestrzenie środowisko geograficzne świata (Liszewski 1996).

Dla lepszego zrozumienia związków i zależności między geografią jako nauką a turystyką jako zjawiskiem społeczno-ekonomicznym i kulturowym, trzeba przypomnieć, że dla geografii zawsze podstawą prowadzenia badań było poznanie, i to głównie bezpośrednie, zróżnicowania przestrzennego środowiska geograficznego, następnie jego opis, pomiar, wykrycie i zrozumienie mechanizmów jego powstania oraz dokonujących się przemian.

W przypadku turystyki ciekawość bezpośredniego poznania świata stała się podstawą wędrówek człowieka, które z czasem przekształciły się w ruch turystyczny. Można powiedzieć, że poznanie geograficzne stało się treścią poznawczą turystyki, a wyjazdy turystyczne mogą być (powinny być?) praktyczną lekcją geografii regionalnej, w czasie której turysta odkrywając swój „nowy świat”, powinien umieć go rozumieć, np. dlaczego Alpy Julijskie są „białe”, a Morze Martwe słone.

Wspomniana kilkakrotnie w tym opracowaniu różnorodność przestrzenna świata jest wynikiem zróżnicowania w rozmieszczeniu zarówno abiotycznych i biotycznych składników środowiska przyrodniczego, jak i społeczeństw, ich działalności gospodarczej, kulturalnej i innej. Składniki środowiska geograficznego w miarę rozwoju cywilizacyjnego świata stają się walorami dla współczesnej turystyki.

Przegląd walorów środowiska przyrodniczego w turystyce i rekreacji w skali makro dokonał m.in. K. Kożuchowski (2005), a także autorzy tomu pod red. Z. Młynarczyka i A. Zajadacz (2008). Autorzy ci wskazali walory poszczególnych składników tego środowiska.

Zdaniem autora najważniejszą rolę w uznaniu miejsca czy obszaru za atrakcyjny turystycznie w skali świata odegrał klimat, który jest wynikiem usytuowania Ziemi we wszechświecie. To przecież temperatury powietrza i wody, wielkość opadów deszczu i śniegu, nasłonecznienie, wiatry i inne zjawiska atmosferyczne decydują o komforcie klimatycznym miejscowości czy regionu, a co za tym idzie o samopoczuciu człowieka i chęci jego zamieszkania lub pobytu czasowego. Warunki klimatyczne odegrały bardzo ważną rolę nie tylko w rozwoju starożytnych cywilizacji, lecz także współczesnej turystyki (rozwój turystyki na wybrzeżach i wyspach ciepłych mórz, w wysokich górach itd.).

Kolejnym, ważnym składnikiem środowiska przyrodniczego jest rzeźba powierzchni Ziemi, która jest wynikiem zjawisk geologicznych, w tym działalności sejsmicznej, ale także oddziaływań czynników klimatycznych, hydrologicznych i innych (np. lodowca). Różnorodność ukształtowania pionowego powierzchni Ziemi i jej urzeźbienie urozmaicają krajobraz i są podstawą rozwoju różnych form turystyki, w zależności od pory roku, form terenu, budowy geologicznej itp.

Trzecim składnikiem środowiska przyrodniczego, który nie tylko różnicuje przestrzeń powierzchni Ziemi, lecz jest istotnym elementem współczesnego produktu turystycznego, są wody powierzchniowe, a wśród nich morza i oceany, jeziora naturalne i sztuczne, rzeki i inne zbiorniki. Szczególnie atrakcyjna dla turystyki jest strefa kontaktowa wody z lądem, zwłaszcza w odniesieniu do mórz i oceanów. Każdy typ wybrzeża ma inny walor i inaczej jest wykorzystywany w rozwoju różnych form turystyki.

Nie bez znaczenia dla rozwoju turystyki jest również szata roślinna i świat zwierząt, których różnorodność na świecie jest uzależniona głównie od położenia geograficznego (strefy klimatycznej) i rzeźby terenu. Ginące na skutek rabunkowej eksploatacji lasy tropikalne, będące największymi obszarami naturalnej roślinności leśnej na świecie, w niewielkim stopniu były wykorzystywane dla celów turystyczno-rekreacyjnych, ale np. lasy strefy umiarkowanej, zdaniem A. Krzymowskiej-Kostrowickiej (1997), odgrywają znaczącą rolę, nie tylko krajobrazową czy rekreacyjną, lecz także zdrowotną (wartości bioklimatyczne).

Nie wdając się w szczegółowe analizy, niewątpliwie najważniejsze znaczenie dla rozwoju współczesnej turystyki mają te obszary czy regiony na świecie, w których „nakładają się” najbardziej korzystne dla człowieka składniki środowiska przyrodniczego, np.: klimat śródziemnomorski, czyste i ciepłe morze, piaszczyste (płaskie) wybrzeże i krajobraz wysokogórski. To właśnie takie regiony w pierwszej kolejności zostały zaanektowane i są mocno eksploatowane przez ruch turystyczny, który występując w nadmiarze, powoduje ingerencję człowieka w krajobraz naturalny, co może doprowadzić do degradacji regionu.

Rozwój cywilizacji technicznej dał obecnie możliwość tworzenia w sposób sztuczny form środowiska przyrodniczego, wykorzystywanego dla potrzeb turystycznych. Przykładem może tu być sztucznie usypane wzniesienie na obszarach nizinnych, utworzenie na nim stoku zjazdowego i jego naśnieżenie umożliwiające zjazdy na nartach (Góra Kamięńsk koło Bełchatowa), czy budowanie stoków narciarskich w pomieszczeniach klimatyzowanych (Zjednoczone Emiraty Arabskie). Wyzwaniem, które podjął człowiek XXI w., będzie zorganizowanie w 2014 r. Olimpiady Zimowej w Soczi czy Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej w 2022 r. w Katarze. Przykłady te pokazują coraz śmielsze łamanie przez człowieka barier przyrodniczych, m.in. z myślą o rozwoju turystyki masowej. Czas pokaże, czy ta „niepokorność” człowieka wobec przyrody zostanie przez nią zaakceptowana.

Drugą składową środowiska geograficznego jest środowisko antropogeniczne, powstałe w wyniku działalności społecznej i gospodarczej człowieka w okresie wielu tysięcy lat. Historyczne środowisko antropogeniczne jest znacznie „młodsze” od środowiska przyrodniczego i powstało w wyniku zagospodarowania i przekształcania tego pierwszego.

Środowisko antropogeniczne, podobnie jak przyrodnicze, różnicuje przestrzeń geograficzną świata. Zróżnicowanie społeczne i gospodarcze współczesnego świata jest wynikiem działalności człowieka i dotyczy sfery kulturowej, społecznej i materialnej. Najogólniej można powiedzieć, że współczesny krajobraz antropogeniczny świata różnicują: przeszłość (historia oraz jej ślady materialne i duchowe), kultura i jej wytwory, zamożność, stopień zorganizowania przestrzeni geograficznej, podziały polityczne.

O ile jednak stopień przekształceń środowiska przyrodniczego świata powoli zmierza do jego dewastacji, o tyle środowisko społeczno-gospodarcze milowymi krokami zbliża się do unifikacji oraz ujednolicenia i zatarcia różnic, co lepiej pokazuje rozwijający się w skali świata proces globalizacji i metropolizacji. W praktyce jest to widoczne w tak zwanej makdonaldyzacji, podobieństwie ubierania się (dżinsy), lansowaniu uniwersalnego języka jako obowiązkowego (np. język angielski w nauce i gospodarce), budowaniu sieci czy łańcuchów identycznych budynków hotelowych, koncentracji ludności świata w wielkich, ponad milionowych skupiskach miejskich o dużych podobieństwach struktury zabudowy (zwłaszcza centrów) i inne.

Tak więc główny motyw wędrowek i podróży turystycznych, jakim było i jest poznanie zróżnicowanego świata, coraz bardziej zawęża się do oferty przyrodniczej, bowiem unifikacja działalności (zwłaszcza gospodarczej czy architektonicznej) współczesnego człowieka traci na swojej atrakcyjności.

Oczywiście końcowe wnioski tych rozważań na temat zaniku zróżnicowania środowiska geograficznego jako głównego motywu wędrowania mają charakter bardzo dużego uogólnienia i miały na celu bardziej zasygnalizowanie pojawiających się trendów niż opisanie współczesnej rzeczywistości.

Faktem jednak jest, że w literaturze geograficznej łatwiej znaleźć opracowanie omawiające zróżnicowanie przestrzenne walorów przyrodniczych i ich zagrożenie dla turystyki (Zaręba 2010) niż walorów antropologicznych w ujęciu kompleksowym.

Rozwój turystyki a środowisko geograficzne

Nie sposób w ramach tego opracowania dokonać szczegółowej analizy etapów rozwoju turystyki i periodyzacji jej dziejów z punktu widzenia związków ze środowiskiem geograficznym, dlatego autor ograniczył się tu jedynie do wydzielenia trzech, umownie nazwanych okresów i w sposób zgeneralizowany dokonał ich charakterystyki. Podstawą do wydzielenia tych okresów jest każdorazowo skala ruchu turystycznego i dominujące cele podejmowanych podróży.

Okres najstarszy, obejmujący kilkanaście wieków, od czasów starożytnych po wybuch II wojny światowej, nazwano okresem *w ę d r o w a n i a*. Połączenie tak długiego czasu w jeden okres rozwoju turystyki jest przedsięwzięciem bardzo ryzykownym, ale zdaniem autora, uzasadnionym liczbą osób, których umownie można dziś nazwać turystami, a także celami tych podróży. Bardzo niedoskonałe szacunki dotyczące liczby turystów (osób zmieniających w czasie podróży region – kraj stałego zamieszkania) wahają się od kilku czy kilkunastu tysięcy w starożytności, po kilka, kilkanaście (kilkadziesiąt) milionów w pierwszej połowie XX w. W całym tym okresie „turyści” nie przekraczali 1% ludności świata. Trafnym uzasadnieniem wydzielenia tego okresu jest jednak cel przemieszczeń turystycznych. Jego pierwotne motywy, zdaniem badaczy (patrz: Warszzyńska, Jackowski 1978), wykluczając wyprawy wojenne, były związane z wędrówkami związanymi z podreperowaniem zdrowia fizycznego (wody lecznicze itp.) oraz duchowego (miejsca kultu). W późniejszych (współczesnych) czasach miejscem wędrówek turystycznych były również kąpieliska nadmorskie i miejscowości wypoczynkowe, odznaczające się dobrymi warunkami klimatycznymi. Druga połowa XIX w. i okres do wybuchu II wojny światowej odznacza się znacznym zwiększeniem skali i zasięgu wyjazdów turystycznych (rozwój komunikacji masowej: kolej, samochód; zmiana warunków życia – czas wolny i inne), ale cele: wypoczynkowe, zdrowotne, religijne i poznawcze nadal dominują w tych wyjazdach, a dogodne warunki środowiska przyrodniczego są najważniejszym czynnikiem przyciągającym turystów i to często nawet z dalekich krajów, np. na Lazurowe Wybrzeże we Francji (Dziegieć, Liszewski 1993). W całym tym okresie rozwój turystyki był silnie związany ze środowiskiem geograficznym, zwłaszcza z przyrodniczym, choć środowisko antropologiczne, zwłaszcza kulturowe (sanktuaria, zabytki historyczne, duże miasta itp.) odgrywały już ważną rolę motywującą do wędrówki. Związki turystyki ze środowiskiem geograficznym (jego cechami, zróżnicowaniem przestrzennym itp.) miały w całym tym długim okresie charakter determinujący.

Drugi okres rozwoju turystyki, który rozpoczął się po zakończeniu II wojny światowej i trwa praktycznie do chwili obecnej, nazwano okresem *m a s o w e j t u r y s t y k i w y p o c z y n k o w e j*. Miernikami tego okresu są setki milionów podróżnych opuszczających swoje kraje, a także wyraźnie wypoczynkowy motyw i charakter tych wyjazdów. W okresie od 1950 do 1990 r. liczba turystów międzynarodowych wzrosła z blisko 33 mln do 438 mln, czyli ponad 13 razy. Zmieniły się także i to bardzo wyraźnie motywy tych wyjazdów, wśród których dominował wypoczynek bierny, związany z ciepłym morzem, plażą i słońcem (tzn. *3xS – sun, sea, sand*), oraz wypoczynek aktywny, zwłaszcza narciarstwo zjazdowe (wysokie góry). Brak jest badań empirycznych, pozwalających określić procentowo udział osób spędzających urlopy na plaży i w górach w stosunku do ogółu turystów, ale rozwój w tym okresie wielkich stref wypoczynkowych, np. nad Morzem Śródziemnym (Francja, Hiszpania, Tunezja, Turcja i in.) czy Morzem Czarnym (Bułgaria, Rumunia, Rosja, Turcja, Gruzja), oraz powstanie wielu ośrodków narciarskich, zwłaszcza w Alpach,

pozwała bez popełnienia większego błędu stwierdzić, że wymienione formy, czyli turystyka wypoczynkowa, były w tym okresie dominujące.

Również analiza rozmieszczenia przestrzennego głównych miejsc realizacji tych form turystyki pozwala potwierdzić silny związek rozwoju ruchu turystycznego w tym czasie ze środowiskiem przyrodniczym. O ile jednak we wcześniejszym okresie turysta użytkował walory środowiska przyrodniczego, nie czyniąc większej szkody dla zachowania jego charakterystycznych cech i krajobrazu (koegzystencja), o tyle w drugim okresie człowiek zaczął ingerować w to środowisko, pragnąc uczynić je bardziej dogodnym dla swoich celów. Przykłady budowy licznych stacji narciarskich w Alpach, prowadzących do degradacji stoków (wyrównywanie dla celów zjazdowych) i wprowadzanie do naturalnego krajobrazu wysokich gór nowych antropogenicznych elementów (wyciągi, kolejki, wysokie budynki hotelowe itp.), czy budowanie kąpielisk nadmorskich jako miast wypoczynkowych z wysoką zabudową (np. Benidorm w Hiszpanii) każe zastanowić się, na ile ten wypoczynek ma jeszcze charakter kontaktów z przyrodą (nie mówiąc już o kontakcie z miejscowym środowiskiem społecznym), a na ile jest ingerencją człowieka w środowisko przyrodnicze. Niezależnie od przekształceń czy degradacji środowiska geograficznego, dla potrzeb rozwoju masowej turystyki wypoczynkowej wykorzystywano w tym okresie najdogodniejsze warunki środowiska przyrodniczego i z tego punktu widzenia była ona determinowana miejscem występowania tych warunków, czyli ich położeniem geograficznym.

Ostatni, trzeci okres w dotychczasowym rozwoju turystyki rozpoczął się praktycznie w ostatniej dekadzie XX w. i trudno powiedzieć, jak długo będzie trwał. Okres ten autor nazywa t u r y s t y k ą g l o b a l n ą , a jego wyróżnienie nastąpiło ze względu na skalę ruchu turystycznego oraz jego celów. Przyjmując umownie jako początek tego okresu rok 1990 (upadek bloku komunistycznego w Europie), obserwujemy ogromny wzrost liczby osób biorących udział w turystyce międzynarodowej. We wspomnianym wcześniej 1990 r. było ich 438 mln, a w 2010 r. około 1 mld, czyli nastąpiło podwojenie liczby turystów na świecie w okresie 20 lat (!).

Jeszcze bardziej charakterystyczną cechą rozwoju turystyki w tym okresie jest rozwój światowej przestrzeni turystycznej (obszarów odwiedzanych przez turystów) oraz różnorodność celów podejmowanych podróży turystycznych. W kręgu zainteresowań turystów znajdują się praktycznie wszystkie (dostępne politycznie) kraje świata, oczywiście różne jest w nich natężenie odwiedzin turystycznych. Nowymi przestrzeniami turystycznymi stały się m.in. Antarktyda i Arktyka oraz niemal wszystkie wyspy położone w strefie klimatów międzyzwrotnikowych (Jędrusik 2005). Przedmiotem zainteresowań turystycznych na dużą skalę stały się również miasta (zwłaszcza duże i o przeszłości historycznej), a także przestrzeń kosmiczna. Rozwija się turystyka kulturowa, turystyka morska na wielkich promach, turystyka sportowa, ale także obszary archeologii przemysłowej. Słowem, krąg zainteresowań turystycznych znacznie się poszerzył i obok wypoczynku, poprawy zdrowia, pielgrzymek religijnych znalazły się cele kulturowe, rozrywkowe, poznawcze, edukacyjne i wiele innych.

To właśnie ta mnogość celów, które pobudzają ruch turystyczny oraz rozwój światowej przestrzeni turystycznej wskazuje, że współczesna turystyka zarówno pod względem przestrzennym, jak i tematycznym ma charakter globalny. Rodzi się pytanie: czy i jakie są związki i zależności tak rozumianej turystyki z geografją?

Związki te tkwią w samym przedmiocie badań geografii, którym wciąż jest identyfikacja, badanie (opis) oraz wykrywanie praw i prawidłowości zróżnicowania środowiska geograficznego.

Turystyka globalna i jej rozwój, bardziej niż we wcześniejszych okresach, może i powinna korzystać z syntez badań geograficznych, jakimi są całościowe (kompleksowe) badania nad zróżnicowaniem przestrzennym świata i jego regionów. Rozwój turystyki globalnej jest bowiem uwarunkowany, i to wyraźnie, zróżnicowaniem środowiska geograficznego z silnym akcentem na środowisko antropologiczne.

Dokonany w tym opracowaniu bardzo ogólny przegląd rozwoju turystyki od starożytności do współczesności, ze wskazaniem na uzależnienia tego rozwoju od środowiska geograficznego ukazał określone zmiany. O ile turystyka w „okresie wędrowania” była silnie zdeterminowana środowiskiem geograficznym jako całość, o tyle już w kolejnym okresie (turystyka masowa) uzależnienie to dotyczyło bardziej środowiska przyrodniczego, a dla odmiany w „turystyce globalnej” środowiska antropologicznego.

Zawsze jednak rozwój turystyki światowej, regionalnej czy lokalnej jest uzależniony geograficznie, bowiem turystyka jest przede wszystkim zjawiskiem przestrzennym polegającym na przemieszczaniu się człowieka (w określonych celach) w zróżnicowanej przestrzeni geograficznej.

Geograficzna klasyfikacja turystyki

Konsekwencją dotychczasowych rozważań na temat związków czy uwarunkowań turystyki od środowiska geograficznego jest podział, a może nawet klasyfikacja geograficzna turystyki. Niemal każdy podręcznik turystyki zawiera własną lub modyfikowaną klasyfikację tego zjawiska. Podział ruchu turystycznego będącego synonimem turystyki dokonuje się w oparciu o różne kryteria, wśród których najczęściej są wykorzystywane: motywy (cele) wyjazdów, czas ich trwania, formy turystyki, zasięg geograficzny, struktury demograficzne i społeczne, środki transportu i inne.

Rozwój form wyjazdów, celów podróży i sposobów spędzania czasu wolnego jest wprost proporcjonalny do wielkości ruchu turystycznego. Porównując pracę O. Rogalewskiego (1979), w której autor dzieli ruch turystyczny (turystykę) według motywów i czasu trwania wyjazdu, z podręcznikiem W.W. Gaworeckiego (2010), w którym omówiono 20 (wybranych tylko) rodzajów turystyki, łatwo zrozumieć nie tylko poszerzenie celów wyjazdów uznanych za turystyczne, ale także coraz bardziej wyszukane formy, które często umownie tylko można zaliczyć do turystycznych (np. turystyka medyczna czy turystyka seksualna).

Wszystko wskazuje, że rozwój „turystyki globalnej”, o którym była mowa wcześniej, zawowocuje nowymi, coraz bardziej „wyszukanymi” formami turystyki i sposobami spędzania czasu wolnego. Tendencja ta rodzi pytanie: czy można w sposób uporządkowany dokonać pełnej klasyfikacji występujących obecnie, ale także przewidywanych w przyszłości form turystyki?

Nawiązując do omówionego w tej pracy związku turystyki ze środowiskiem geograficznym i jego zróżnicowaniem przestrzennym, wydaje się, że za podstawę takiej klasyfikacji można przyjąć podział świata na krajobrazy zarówno naturalne, jak i antropologiczne na obszarach, na których realizowane są różne formy turystyki. Próby takie, choć w ograniczonym zakresie, można znaleźć m.in. w pracach pod redakcją W. Kurka (2007), jak również pod redakcją J. Wyrzykowskiego i J. Maraka (2010).

Korzystając z opracowania pod redakcją A. Richlinga i K. Ostaszewskiej (2006), należy przypomnieć, że w naukach geograficznych wyróżnia się sześć typów krajobrazów: pierwotny, naturalny, seminaturalny, kulturowy tradycyjny (człowiek uzależniony od

przyrody), krajobraz rolniczy nowoczesny oraz krajobraz terenów zurbanizowanych. Krajobrazy te, czyli „zewnątrzny” wygląd Ziemi z określonego miejsca, reprezentują konkretne typy środowiska geograficznego, w obrębie których są realizowane różne formy turystyki. W proponowanej klasyfikacji turystyki zostały uwzględnione tylko główne (przewodnie) typy krajobrazów i tylko główne typy turystyki.

A. Turystyka w krajobrazach zaliczanych do typów środowisk pierwotnych (nieprzekształconych przez człowieka):

1. krajobraz morski – turystyka morska
2. krajobraz wysokogórski – turystyka wspinaczkowa
3. krajobraz polarny – turystyka specjalistyczna i poznawcza
4. krajobraz pustynny – turystyka specjalistyczna i poznawcza
5. krajobraz Kosmosu – turystyka poznawcza

B. Turystyka w krajobrazach zaliczanych do typów środowisk naturalnych, seminaturalnych i tradycyjnych:

1. krajobraz nadmorski – turystyka wypoczynkowa, zdrowotna
2. krajobraz pojezierny – turystyka wodna, specjalistyczna
3. krajobraz nizinny – turystyka wypoczynkowa, turystyka kwalifikowana
4. krajobraz wyżynny – turystyka krajoznawcza
5. krajobraz górski – turystyka krajoznawcza, turystyka kwalifikowana
6. krajobraz obszarów chronionych – turystyka przyrodnicza, edukacyjna
7. krajobraz wyspiarski – turystyka wypoczynkowa, turystyka kwalifikowana

C. Turystyka w krajobrazach zaliczanych do typów środowisk rolniczych nowoczesnych:

1. krajobraz rolniczy – turystyka wypoczynkowa, turystyka kwalifikowana
2. krajobraz leśny – silwaturystyka

D. Turystyka w krajobrazach zaliczanych do typów środowisk zurbanizowanych:

1. krajobraz miejski – turystyka miejska, turystyka kulturowa
2. krajobraz podmiejski – turystyka wypoczynkowa, turystyka kwalifikowana
3. krajobraz przemysłowy – turystyka kulturowa, archeologia przemysłowa

Przedstawiona propozycja klasyfikacji turystyki nie jest ani kompletna (istnieje bowiem wiele aktywności turystycznych, które występują w różnych typach krajobrazu), ani zamknięta. Wymaga ona dalszych studiów i prac, zwłaszcza opracowań monograficznych. Posiada natomiast określoną wartość, którą jest zwiążanie dynamicznie rozwijającej się wielotematycznej turystyki ze środowiskiem geograficznym Ziemi, jako podstawową sferą, w której jest realizowany ruch turystyczny. Jest to wreszcie próba przypomnienia i uświadomienia, że turystyka jest zjawiskiem przestrzennym, polega bowiem (jeszcze) na przemieszczaniu się człowieka w zróżnicowanym środowisku geograficznym, opisywanym i badanym przez geografę. Z praktycznego punktu widzenia należałoby zadbać, aby wyjeżdżający turysta, niezależnie od jego różnorodnej aktywności turystycznej, miał świadomość, w jakim środowisku geograficznym przebywa i jaki krajobraz go otacza. Każdy wyjazd turystyczny odpowiednio przygotowany jest bowiem swoistą lekcją geografii regionalnej, wzbogacającą naszą wiedzę o regionie, kraju, świecie.

Literatura

- Danielewicz A., 2006, *Pojęcie silwarekrecacji i silwaturystyki oraz ich miejsce w terminologii turystycznej*, Turyzm, 16, 1, 85–91.
- Dziegieć E., Liszewski S., 1993, *Prowansja. Lazurowe Wybrzeże. Alpy*, Wyd. Holidays sp.c., Łódź.
- Gaworecki W.W., 2010, *Turystyka*, PWE, Warszawa.
- Jackowski A. (red.), 2004, *Encyklopedia szkolna. Geografia*, Wyd. Zielona Sowa, Kraków.
- Jędrusik M., 2005, *Wyspy tropikalne. W poszukiwaniu dobrobytu*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Kożuchowski K., 2005, *Walory przyrodnicze w turystyce i rekreacji*, Wyd. Kurpisz, Poznań.
- Krzymowska-Kostrowicka A., 1997, *Geoekologia turystyki i wypoczynku*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
- Kurek W. (red), 2007, *Turystyka*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
- Leszczycki S., 1962, *Rozwój myśli geograficznej [w:] Geografia powszechna, t. I*, PWN, Warszawa, 20–56.
- Liszewski S., 1996, *Rola środowiska przyrodniczego i kulturowego w rozwoju turystyki w Polsce [w:] Kongres Turystyki Polskiej „Turystyka szansą rozwoju kraju”, Warszawa 6–8 XI 1995 r., Materiały pokonferencyjne*, Warszawa, 115–128.
- Liszewski S., 2003, *Wkład geografii w rozwój turystyki w Polsce [w:] G. Gołembski (red.), Kierunki rozwoju badań naukowych w turystyce*, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu – Wyd. Nauk. PWN, Warszawa, 111–121.
- Liszewski S., 2005, *Koncepcja zintegrowanych badań nad turystyką [w:] B. Domański, S. Skiba (red.), Geografia i sacrum, 2*, IGiGP UJ, Kraków, 105–113.
- Młynarczyk Z., Zajadacz A. (red.), 2008, *Przyrodnicze zasoby turystyki i metody ich oceny. Tom I, Seria: Turystyka i Rekreacja – Studia i Prace, Uwarunkowania i plany rozwoju turystyki*, Wyd. Nauk. UAM, Poznań.
- Richling A., Ostaszewska K. (red.), 2006, *Geografia fizyczna Polski*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.
- Rogalewski D., 1979, *Zagospodarowanie turystyczne*, WSiP, Warszawa.
- Warszyńska J., Jackowski A., 1978, *Podstawy geografii turystyki*, PWN, Warszawa.
- Wyrzykowski J., Marak J. (red.), 2010, *Turystyka w ujęciu interdyscyplinarnym*, Wyższa Szkoła Handlowa we Wrocławiu, Wrocław.
- Zaręba D., 2010, *Ekoturystyka*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa.